

Sygnatura akt IX Cupr 939/14

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06-11-2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Łuczak

Protokolant: Mirosław Jabłoński

po rozpoznaniu w dniu 06-11-2014 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)

przeciwko M. D.

- o zapłatę

**oddala powództwo.**

Sygnatura akt IX Cupr 939/14

## UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) wniosła w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zasądzenie od pozwanej M. D. kwoty 308,67 zł wraz odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Uzasadniając roszczenie wskazała, że pozwaną oraz (...) Bank S.A. łączyła umowa bankowa, na podstawie której bank oddał do dyspozycji pozwanej środki pieniężne w ustalonej umową wysokości, które pozwana zobowiązała się zwrócić wraz z odsetkami w ustalonych terminach spłaty, z którego to obowiązku się nie wywiązała. Powyższe, jak wskazała strona powodowa skutkowało wypowiedzeniem umowy przez bank i wymagalnością całej kwoty niespłaconego przez pozwaną kapitału wraz z odsetkami umownymi. Strona powodowa wskazała nadto, że w dniu 21.08.2013r. nabyła od (...) Banku S.A. wierzytelność w stosunku do pozwanego.

W związku ze stwierdzeniem przez Sąd Rejonowy w Lublinie – Zachód w Lublinie braku podstaw do wydania nakazu zapłaty sprawa została przekazana do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

Strona powodowa wezwana do uzupełnienia pozwu w trybie art. 505(37) k.p.c. podtrzymała żądanie.

Pozwana nie ustosunkowała się do twierdzeń wskazanych w pozwie. Nie stawiała się na rozprawie, nie złożyła żadnych wyjaśnień.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 21.08.2013r. (...) Bank S.A. w W. zawarł z (...) umowę przelewu wierzytelności. Cedent oświadczył, że przysługuje mu portfel wierzytelności, w którego skład wchodzi Pakiet A i C w wysokości i ilości określonej oraz wobec dłużników wskazanych w załączniku nr 1. (Pakiet A) oraz załączniku nr 2. (Pakiet C) do umowy. W dalszej

części wskazano, iż cedent przelewa na cesjonariusza wierzytelności, zaś cesjonariusz przedmiotowe wierzytelności przyjmuje.

(Dowód: kserokopia umowa przelewu wierzytelności nr (...) z dnia 21.08.2014r. k. 22-25)

Na podstawie pełnomocnictwa z dnia 30.09.2013 r. M. B. został umocowany do składania w imieniu (...) oświadczeń w zakresie przysługujących mu praw i obowiązków majątkowych, w tym podpisywania wyciągów z ksiąg rachunkowych funduszu.

(Dowód: pełnomocnictwo z dnia 30.09.2013r., k. 18)

W dniu 24.03.2014r. pełnomocnik (...) M. B. oświadczył, że w dniu 21.08.2013r. fundusz nabył od (...) Bank S.A. w W. wymagalną wierzytelność wobec dłużniczki M. D. z tytułu umowy bankowej nr (...) \ (...). Oświadczył nadto, że kwota zobowiązania wynosi 308,67 zł w tym 284,93 zł z tytułu kapitału, a kwota 23,74 zł z tytułu odsetek.

(Dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nr (...) z dnia 24.03.2014r. k. 12)

W piśmie z dnia 6.05.2014r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 403,39 zł, w tym kwoty 308,67 zł kapitału, 4,72 zł odsetek i 90 zł kosztów)

(Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 06.05.2014r. k. 26)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie czynionych rozważań podkreślenia wymaga iż wydany w sprawie wyrok był wyrokiem zaocznym.

Zgodnie z art. 339 § 1 i 2 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny – § 1. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa – § 2. W toku niniejszego procesu pozwana zachowała postawę całkowicie bierną. Nie złożyła odpowiedzi na pozew, nie stawiła się także na rozprawie. W przedmiotowej sprawie spełnione zostały w/w przesłanki do wydania w stosunku do niego wyroku zaocznego.

Jednocześnie jednak, w ocenie Sądu, nie wystąpiły w tym zakresie przesłanki pozytywne z 339 § 2 k.p.c. Należy wskazać, że niezależnie od wynikającego z przytoczonego wyżej domniemania prawdziwości twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do jego twierdzeń z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W przypadku wątpliwości w tym przedmiocie, sąd nie można wydać wyroku zaocznego, opierając się tylko na twierdzeniach powoda o okolicznościach faktycznych. Należy przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu wyjaśnienia powstałych wątpliwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 r., I CKU 85/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997 r., I CKU 115/97).

Zawarte w pozwie twierdzenia budziły wątpliwości Sądu, wobec czego uznał on za konieczne przeprowadzenie postępowania dowodowego.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Normie tej w warstwie procesowej odpowiadają art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony zobowiązane są przedstawiać dowody i art. 232 k.p.c., według którego strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z jakich wywodzą skutki prawne.

Zdaniem Sądu strona pozwana nie udowodniła swojej legitymacji czynnej, którą to przesłankę procesową Sąd winien badać z urzędu. Z przedłożonej kopii umowy przelewu wierzytelności nie wynika, ażeby nabyła wierzytelność, której żąda w niniejszym procesie. Umowa ma charakter ramowy, określa jedynie zasady przenoszenia wierzytelności, nie wynika z niej ażeby wierzytelność dochodzona w pozwie wchodziła w skład tego pakietu. Jej treść wskazuje, że przedmiot umowy został określony załącznikami, w tym załącznikiem nr 1 i nr 2, zawierającymi wykaz przelewanych wierzytelności, których to załączników powód jednak nie przedłożył. Umowa przelewu wierzytelności nie posiada nadto formy dokumentu urzędowego, ani formy dokumentu prywatnego z podpisami urzędowo poświadczonymi.

Zgodnie bowiem z ugruntowaną linią orzecniczą Sądu Najwyższego kserokopia może być uznana za odpis jedynie pod warunkiem jej poświadczenia za zgodność z oryginałem. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 roku (III CZP 37/94, LEX 4066) stwierdzono, iż niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem zaś dla uznania kserokopii za dokument prywatny, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem będzie umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument prywatny świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej. Bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument, a tym bardziej za dokument nie budzący wątpliwości. Należy również zauważyć, że nie można traktować załączonych do pozwu kserokopii jako innego środka dowodowego w rozumieniu art. 308 k.p.c. Jak wskazano w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007 roku (II CSK 401/06, LEX 453727) niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziłyby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 listopada 2010 roku I ACa 831/10).

Przepis art. 509 kc reguluje sprzedaż wierzytelności oznaczonej co do tożsamości i dla skuteczności takiej transakcji konieczne jest precyzyjne oznaczenie przenoszonej wierzytelności. Treść przedstawionych przez powoda dokumentów nie spełnia tym samym powyższego wymogu, na ich podstawie nie sposób ustalić jakie wierzytelności były objęte umową.

Nie jest także w ocenie Sądu wystarczającym dowodem na legitymację czynną powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, albowiem na mocy art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. z 2004 roku, nr 146, poz. 1546 z późn. zm.) zarówno księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, jak również wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym, nie mają mocy dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym. Przepis ten obowiązuje od 20.07.2013r., mimo to przedłożony przez stronę powodową wyciąg z ksiąg rachunkowych nie może stanowić samodzielnego dowodu przejścia uprawnień oraz wysokości zobowiązania pozwanego, zatem konieczne było poparcie twierdzeń w nim zawartych za pomocą innych źródeł dowodowych, które jednak nie zostały przedstawione.

Powyższe przesądził wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku (sygn. P1/10, Dz. U. z 25/07/2011 r. Nr 152, poz.900), zgodnie z którym art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych, w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji. Zasadniczym problemem konstytucyjnym, jaki przedstawił sąd pytający, było rażące osłabienie pozycji procesowej konsumenta, którym jest także pozwany w niniejszej sprawie, który w wypadku przedłożenia sądowi przez przeciwnika procesowego wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu, chcąc doprowadzić do oddalenia powództwa, był zmuszony udowodnić nieprawdziwość treści takiego dokumentu, wbrew ogólnym zasadom ciężaru dowodu. Słusznie również Trybunał Konstytucyjny podniósł, że w nauce prawa wskazuje się, że zasada równości, unormowana w art. 32 Konstytucji, jest traktowana jako jedno z praw człowieka, podlegające ochronie na podstawie zarówno Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.) jak i

prawa Unii Europejskiej. Ponadto równość stron stanowi jedną z najważniejszych zasad postępowania cywilnego, zaliczaną do naczelnych zasad tego postępowania. W takiej sytuacji Trybunał Konstytucyjny nie znalazł konstytucyjnie wartościowego uzasadnienia nadania wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy dowodowej dokumentów urzędowych. Analiza cech charakterystycznych funduszu sekurytyzacyjnego doprowadziła Trybunał Konstytucyjny także do wniosku, że nadanie szczególnej mocy prawnej jego dokumentom powodowało sytuację, którą można było określić jako swoistą pułapkę na stronę pozwaną o zapłatę wierzytelności nabytej przez taki fundusz.

Zgodnie z powyższym wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego należy traktować jako dokument prywatny, który korzysta z domniemania autentyczności oraz z domniemania, że zawarte w nim oświadczenie złożyła osoba, która go podpisała (art. 245 k.p.c.). Dokument prywatny nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nim zawartych. O materialnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego, zależącej od jego treści, rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów w myśl art. 233 § 1 k.p.c. Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie. Wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności, ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia.

Na tle poprzedniego stanu prawnego, kiedy wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu był dokumentem urzędowym, w uzasadnieniu uchwały z dnia 7 października 2009 r. III CZP 65/09. OSNC 2010/4/51, Biul.SN 2009/10/6, OSP 2010/10/96 SN uznał, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu nie jest wystarczającym dowodem na przelew wierzytelności, czy ich wysokość. Sąd Najwyższy stwierdził, iż „o ile należy przyjąć, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza fakt dokonania cesji (nabycia wierzytelności), o tyle do wykazania skuteczności tego nabycia w świetle prawa cywilnego lub szerzej – do wykazania istnienia wierzytelności w razie zaprzeczenia przez pozwanego jej istnieniu, konieczne jest przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów. Konkludując, domniemanie zgodności z prawdą treści dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie obejmuje faktu istnienia wierzytelności nabytej przez fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu. W związku z tym konieczne jest zbadanie treści konkretnego wyciągu i ustalenie, czy wynika z niego przejście uprawnień, o którym mowa w art. 788 § 1 k.p.c. To samo należy odnieść do problemu zakresu domniemania zgodności z prawdą treści wyciągu z ksiąg funduszy sekurytyzacyjnych. Samo dokonanie zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, iż wierzytelność ta istnieje, brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Nadmierne rozszerzenie domniemania wynikającego z art. 194 u.f.i. prowadziłyby do pogorszenia sytuacji dłużników (lub domniemanych dłużników) względem funduszy. Regulacja przewidziana w art. 194 u.f.i. stanowi wyjątek od zasady swobodnej oceny dowodów i podlega ścisłej wykładani. Mając to na względzie sąd uznał, iż strona powodowa nie udowodniła swej legitymacji czynnej.

Ponadto, zdaniem Sądu nie może być uznany za wiarygodny wydruk z danymi pozwanej i informacjami o jej zadłużeniu podpisany przez pełnomocnika powoda (k. 13). Zgodnie z treścią tego dokumentu, ma on stanowić załącznik do umowy sprzedaży z dnia 21.08.2013 r. Dokument ten w ocenie Sądu nie posiada żadnej wartości dowodowej i nie można na jego podstawie ustalić, że wierzytelność przeciwko pozwanej była przedmiotem przelewu. Po pierwsze, zgodnie z treścią umowy przelewu (której kserokopia również nie stanowiła w niniejszej sprawie wartościowego źródła dowodowego), przedmiotem cesji były całe pakiety wierzytelności. Trudno zatem uznać za wiarygodne to, że w załączniku do umowy miała być wskazana tylko jedna wierzytelność przeciwko pozwanej. Ponadto, załącznik do umowy, jako jej element powinien być podpisany przez obie strony, zgodnie z reprezentacją określoną w oznaczeniu stron. Wątpliwości Sądu budzi także zakres umocowania pełnomocnika powoda do podpisania załącznika do umowy. Zgodnie z treścią pełnomocnictwa materialnoprawnego dołączonego do pozwu, pełnomocnik był umocowany jedynie do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych przysługujących już powodowi, w tym do podpisywania wyciągów z ksiąg funduszu rachunkowego. Zakresem umocowania nie było zatem objęte składanie oświadczeń woli w zakresie nabycia praw i obowiązków majątkowych. Dołączony do pozwu dokument nie może być również uznany za wyciąg z załącznika do umowy przelewu wierzytelności. Zgodnie z treścią art. 129

kpc., pełnomocnik strony będący radcą prawnym jest upoważniony jedynie do poświadczania za zgodność odpisów dokumentów, a nie sporządzania z nich wyciągów.

Na marginesie wskazać należy, że strona powodowa nie wykazała też, mimo wezwania powoda że pozwanego łączyła umowa z (...) Bank S.A., mianowicie nie przedłożyła ani oryginału ani poświadczonego za zgodność z oryginałem odpisu umowy bankowej ani również oświadczenia Banku o wypowiedzeniu niniejszej umowy, która stanowić ma podstawę dla dochodzonego roszczenia i na które powód powoływał się w toku postępowania..

Strona powodowa nie przedstawiła nadto żadnych dokumentów źródłowych wskazujących na podstawę, wysokość i sposób naliczenia należności objętej pozwem ani w zakresie należności głównej, ani w zakresie odsetek, wobec czego Sąd pozbawiony został możliwości jakiegokolwiek weryfikacji źródła i zakresu zobowiązania pozwanego i uznał powództwo za nieudowodnione zarówno co do zasady i co do wysokości.

Mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił powództwo.